

Konspekt szkółki niedzielnej

2. NIEDZIELA ADWENTU

Główna myśl: Dla Pana Boga wszystko jest możliwe. On robi wszystko we właściwym czasie.

Tekst: Izajasz 35,1-10 – powrót wyzwolonego ludu Bożego na Syjon.

Ewangelia Mateusza 9,27-31 – uzdrowienie dwóch ślepych

Ewangelia Marka 7,31-37 – uzdrowienie głuchoniemego

Ewangelia Jana 5,1-9 – uzdrowienie chorego przy sadzawce

Wiersz przewodni: Izajasz 35,4

„Oto wasz Bóg!(..)Sam On przychodzi i wybawi was.”

Cele:

Dziecko wie, że Bóg chce nam pomóc.

Dziecko potrafi podać historie biblijne, które mówią o tym, komu Pan Bóg pomógł.

Dziecko jest świadome tego, że nie zawsze Bóg spełni jego prośby. On wie, co jest dla niego najlepsze.

Propozycja piosenki: „On może”, śpiewniczek „Najpiękniejsze o Jezusie”, Wydawnictwo „Augustana”, Bielsko-Biała, str.34

I. Wstęp

Dla młodszych

Jak mogę pomóc?

Pomoce: rysunki, zdjęcia osób chorych i starszych

Przebieg: pokazujemy dzieciom zdjęcia, rysunki i rozmawiamy, w jaki sposób można pomóc konkretnym osobom. Dzieci odpowiadają, podając swoje propozycje.

Podsumowanie: My możemy chorej lub starszej osobie pomóc, w taki sposób, jak powiedzieliście – podając szklankę herbaty czy pomagając w niesieniu zakupów. Lecz jest ktoś, o kim mówili już ludzie – nazywani prorokami, że przyjdzie i będzie pomagał, uzdrawiał, przynosił radość. Przeczytam wam fragment z Biblii, który właśnie o tym mówi: „Wtedy otworzą się oczy ślepych, otworzą się uszy głuchych. Wtedy Chormy będzie skakał jak jeleń i radośnie odezwie się język niemych. (...) Dostąpią wesela i radości, a troska i wzdychanie znikną” (Izajasz 35, 5,6,10). I tak się stało. To, o czym mówił prorok Izajasz stało się. Na ziemię przyszedł Zbawiciel – Jezus. Posłuchajcie

Co mówi Biblia

Pomoce: Biblia

Przebieg: wspólnie czytamy fragmenty ze Starego Testamentu z Księgi Izajasza 35, 1-6

Podsumowanie: Czy możecie powiedzieć o czym mówił przeczytany fragment? Stabi staną się silni, a chorzy zostaną uzdrowieni, nastanie radość. O tym, co się stanie, mówił prorok Izajasz w ST. A Biblia mówi prawdę, więc zobaczymy czy zapowiedzi się spełniły?

II. Szkółka

Pomoce: przygotowane rysunki symbole: oko, nogi, ucho, usta

1. **Dla Boga wszystko jest możliwe** - w Księdze Izajasza czytaliśmy, że ślepi odzyskają wzrok, głusi znowu będą słyszeć, ci, którzy nie mogli chodzić, znowu będą chodzić, a osoby, które nie mówiły będą mówić. Tak mówili prorocy o czasach, kiedy miał przyjść Pan Jezus. Pan Jezus przychodzi na świat i co się dzieje?

Przyczepiamy poszczególne symbole, lub postacie, krótko omawiając, co Jezus zrobił dla osób poniżej opisanych.

- a. **uzdrowienie dwóch ślepych** – dwaj ślepi od urodzenia wołają za Jezusem: „Zmiłuj się nad nami, Synu Dawida!” A Pan Jezus pyta ich: „Czy wierzycie, że mogę to zrobić?” Odpowiedzieli zgodnie: „Tak jest, Panie!” Wtedy Jezus dotyka ich oczu i mówi: „Skoro wierzycie, niech się stanie, tak jak chcecie.” I zostali uzdrowieni. Mogli oglądać świat, którego do tej pory nie widzieli, który znali tylko z opowiadań. Teraz radośni idą po całej okolicy chwaląc Jezusa za to, że im pomógł. Czyli to o czym mówił Izajasz: „Oto wasz Bóg przychodzi. Wtedy otworzą się oczy ślepych.” Spełniło się.
- b. **uzdrowienie głuchoniemego** – ludzie przyprowadzają do Jezusa człowieka, który nie słyszy ani nie mówi i proszą o pomoc. A Jezus wziął go na bok, włożył palce w uszy chorego, dotknął też jego języka, popatrzył w niebo i powiedział: „Otwórz się!” I został uzdrowiony. Wszystko słyszał i mógł nareszcie mówić. Był tak bardzo szczęśliwy, także ludzie, którzy go przyprowadzili z wdzięczności opowiadali o tym, co uczynił Jezus. I popatrzenie spełniło się to, o czym mówił Izajasz: „Otworzą się uszy głuchych i radośnie odezwie się język niemych.”
- c. **uzdrowienie chorego przy sadzawce** – przy jednej z bram prowadzących do Jerozolimy była sadzawka Betezda. Przy jej wodzie leżało mnóstwo chorych, ślepych, chromych. Czekali aż anioł Pański zstąpi i poruszy wodę. Wtedy ten, kto jako pierwszy wszedł do sadzawki zostawał uzdrowiony, niezależnie od tego, na jaką chorobę cierpiał. Wśród wszystkich przebywających tam ludzi, był też chory, który od 38 lat nie chodził. Chciał być zdrowy, a na pytanie Jezusa odpowiedział: „Nie mam człowieka, który by mnie wrzucił do sadzawki, gdy woda się poruszy. Zanim ja sam dojdę do wody, to zawsze ktoś mnie wyprzedzi. Wtedy usłyszał słowa: „Wstań, weź łożo swoje i chodź!”. I odzyskał zdrowie i zaraz wstał, wziął łożo i chodził. Popatrzenie i te słowa Izajasza wypełniły się: „chromy będzie skakał jak jeleń.”

2. **Jeżeli dla Boga wszystko jest możliwe, to dlaczego dzisiaj nie uzdrawia tak, jak w dawnych czasach? Ponieważ Pan Bóg chce używać także takich chorych osób.**

Lecz jak to jest dzisiaj? Jeżeli Pan Bóg może wszystko, to dlaczego dzisiaj nie leczy?

- a. **historia Joni Eareckson** – Joni od najmłodszych lat uwielbiała różnego rodzaju sport. Jeździła konno, grała w tenisa i hokeja, bardzo dobrze pływała, uwielbiała skakać do wody. Pływanie w Zatoce to była jedna z jej ulubionych rzeczy, które robiła z radością w wolnym czasie. Tak było i w ten ciepły lipcowy dzień. Nie różnił się on od innych, do momentu, gdy wskoczyła do wody. Jej głowa uderzyła w coś twardego, straciła kontrolę nad swoim ciałem, czuła ostre mrowienie, tak jak gdyby została porażona prądem. Leżała na dnie, twarzą w dół. Nie potrafiła się poruszać, tak jakby zaplątała się w sieć. Nie mogła oddychać. Dopiero po chwili, który dla Joni zdawał się być godzinami, pomogła Joni, jej siostra. Teraz okazało się, że nie czuje ani rąk, ani nóg. Zastanawiała się jak długo potrwa to odrętwienie. Cały czas miała nadzieję, że już wkrótce znowu będzie chodzić, jeździć konno i pływać. Wierzyła, że Pan Bóg któremu ufa uzdrowi ją. I tak mijał dzień za dniem, tydzień za tygodniem, ale nic się nie zmieniało, nic się nie działo. Zastanawiała się nad tym: „Jak to, możliwe, że to wszystko co się stało, jest odpowiedzią na moja modlitwę?!” I przyszedł czas gniewu, buntu. Dlaczego Bóg jej nie pomógł, nie uzdrowił. Lecz Pan Bóg miał dla niej inny plan, swój plan. Różny od planów Joni. On chciał używać jej właśnie taką, jaką była teraz, ze złamanym kręgosłupem, niepełnosprawną. I takiej Joni używa do dnia dzisiejszego. Chociaż jest niepełnosprawna to z radością opowiada innym o wspaniałym Jezusie, który ją kocha i prowadzi. Dziękuje Bogu za to, co czyni w jej życiu każdego dnia, za Jego troskę. Dziękuje Bogu, że nauczył ją jak Go wielbić. Zachęca innych do chwalenia i dziękowania Bogu. Joni stała się dobrym narzędziem, które Bóg używa.

III. Zakończenie

Pan Bóg używa Joni, którą pewnie wiele osób od razu skreśliłoby, Pan Bóg jednak tego nie robi. On wie co jest dla nas najlepsze, chociaż my czasem wcale tak nie uważamy. Dla Boga jesteśmy cenni i ważni. Mamy się cieszyć, bo Pan Bóg jest zawsze z nami. A radość w Bogu jest wieczna. Więc cieszymy się chociaż nie zawsze jest tak jakbyśmy chcieli. Jest tak jak sami planujemy. Bo On wie co jest dla nas najlepsze i chce nas w różny sposób używać.

1. Wiersz biblijny

Izajasz 35,4: „Oto wasz Bóg!(..) Sam On przychodzi i wybawi was.”

Pomoce: wiersz zapisać na trzech kartkach. Część wiersza: „Oto wasz Bóg!” zapisać jednym kolorem, innym kolorem słowa: „Sam On przychodzi i wybawi was.” A trzecią część: Izajasz 35,4 kolejnym kolorem

Przebieg: dzieci podzielić na trzy grupy, każdej grupie przydzielić jedną część wiersza, którą czytają wstając. Gdy dzieci powtórzą kilka razy słowa, które zostały im przydzielone, wymieniamy, by grupy czytały kolejne słowa wiersza.

2. Prace plastyczne

A. Wasz Bóg przychodzi

Pomoce: na kolorowym papierze narysowane dwie stopy (*przykład przedstawiony poniżej*), nożyczki, klej, cztery paski kolorowego papieru – szerokości 1 cm, długość 15 cm, klej, poznany wiersz

Przebieg: każdy dostaje parę stóp, które należy wyciąć; z pasków zrobione będą 2 harmonijkowe girlandy (*jak zrobić girlandę: początki dwóch pasków sklejamy prostopadle do siebie, następnie zaginamy i przekładamy nad sobą raz jeden pasek, raz drugi, aż do wykorzystania całej długości, tak by powstała harmonijka, końce pasków także należy skleić*) po harmonijce przyklejamy jedną stroną do stóp, natomiast drugą sklejamy razem tworząc tak jakby nogi; na koniec przyklejamy wiersz.



B. Bóg chce bym... - pomysł Dorota Fenger

Pomoce: kartka dla każdego z konturem człowieka (załącznik), kredki, mazaki

Przebieg: wspólnie zastanawiamy się, w jaki sposób Pan Bóg może użyć każdego z nas, naszych zdolności, talentów; następnie każde dziecko zapisuje lub rysuje swoje pomysły na konturze człowieka, który jest w załączniku.

załącznik do pracy: „Bóg chce bym...”

